

Dzieciaki w akcji

6-latki

Tygodniowe propozycje zabaw
i zadań do wykonania w domu
(dla rodziców)

Kwiecień, tydzień 2. | Obserwujemy pogodę

Dzień tygodnia	Propozycje zabaw	Uwagi / komentarze
Poniedziałek	<ol style="list-style-type: none">1. Zagadki słuchowe: odgadnij zagadki przeczytane przez mamę lub tatę. Narysuj rozwiązania zagadek na małych kartkach.2. Emocje: bierz do ręki kolejno narysowane obrazki, opisz, jakie uczucia wywołuje w Tobie taka pogoda, z czym Ci się kojarzy, na co masz wtedy ochotę.3. Wiersz: posłuchaj wiersza B. Formy „Kapryśna pogoda” (wiersz poniżej). Opowiedz rodzicom, o czym był wiersz. Opisz pogodę w poszczególnych porach roku.4. Karty pracy: wykonaj zadania na s. 74–75. (KP6.3. s. 74–75, zdjęcie)5. Kalendarz pogody: narysuj na dużej kartce tabelę (3 kolumny, 5 wierszy; przykład poniżej), to będzie Twój kalendarz pogody. W pierwszej kolumnie zapisz z pomocą rodzica daty i dni tygodnia, rozpoczynając od dziś do piątku (5 dni). W środkowej kolumnie będziesz codziennie rysować symbole pogodowe, odpowiadające pogodzie, którą zaobserwujesz danego dnia przez okno lub podczas spaceru. W ostatniej kolumnie narysuj buźkę odzwierciedlającą Twój nastrój danego dnia. Wypełnij kalendarz pogody na dziś.	[hasło: zdjęcie sugeruje, że rodzice mogą udokumentować pracę dziecka i przesłać ją nauczycielowi]

1. Mowa: Czy znasz przysłowia związane z wiosną? Jeśli nie, zapytaj o nie rodziców. Spróbuj wyjaśnić ich znaczenie. (*W marcu jak w garncu, Kwiecień-plecień bo przeplata: trochę zimy trochę lata, Majowa Zofija bzy nam rozwija*). Powtarzaj przysłowia raz głośno, raz cicho, raz na siedząco, raz na stojąco, raz na leżąco, raz niskim głosem, raz wysokim głosem, z podziałem słów na sylaby i wyklaskiwaniem sylab. Wymień wiosenne miesiące.
2. Opowiadanie: posłuchaj opowiadania L. Krzemienieckiej „O marcu, pannie Juliannie i o ptaszku” (tekst poniżej). Powiedz: *Jaka była pogoda, gdy Julianna wybrała się na spacer? Czy jej spacer był udany? Dlaczego? Co to znaczy „ubierać się na cebulkę”?*
3. Prognoza pogody: obejrzyj prognozę pogody w telewizji lub internecie. Zastanów się, czy jest ona przydatna w codziennym życiu. Jak możemy wykorzystać informacje usłyszane w prognozie pogody? Przygotuj i zaprezentuj rodzicom własną prognozę pogody na kolejny dzień.
4. Karta pracy: wykonaj zadania na s. 76–77. (KP6.3 s.76–77, zdjęcie)
5. Gimnastyka:
 - ćwiczenie mięśni brzucha: połóż się na plecach, ugnij nogi, stopy oprzyj o podłogę, połóż piłkę (lub zwinięty kocyk) na brzuchu w okolicy pępka, unosząc nogi, przyciskaj mocno piłkę udami do brzucha, ćwiczenie powtórz 10 razy;
 - ćwiczenie mięśni stóp: rozrzuć na podłodze 10 skarpetek, bosymi palcami stóp, na zmianę prawej i lewej, podnoś skarpetki i wrzucaj do koszyka lub miski,
 - ćwiczenie równowagi: połóż sobie książkę na głowie i przejdź trzy razy wzdłuż pokoju tak, aby nie spadła, na zakończenie wykonaj trzy przysiady, cały czas masz książkę na głowie.
6. Kalendarz pogody: pamiętaj, aby uzupełnić, przygotowany wczoraj, kalendarz pogody.

<p>Środa</p>	<ol style="list-style-type: none"> 1. Zabawa: wytnij z papieru dużą sylwetę kropli wody. Zaproś do zabawy wszystkich domowników. Będą Ci jeszcze potrzebne klamerki do bielizny, tyle, ilu będzie uczestników zabawy. Siadacie na dywanie, przekazujecie sobie kropelkę przy pomocy klamerki. Zadanie możecie wykonywać przy muzyce, a tempo podawania dostosować do rytmu utworu. Po kilku okrążeniach przełóżcie klamerki do drugiej ręki i kontynuujcie zabawę. 2. Mowa: podaj pozytywną i negatywną rolę deszczu. Do czego jest nam potrzebny deszcz? Jakie mogą być skutki braku deszczu? Porozmawiaj o swoich spostrzeżeniach z rodzicami. 3. Czytanie: poproś każdego domownika o podanie 5 liter i odszukaj je w dowolnej książce lub gazecie. Wymyśl słowa, które rozpoczynają się tymi literami. 4. Karty pracy: wykonaj zadania na s. 78–79. (KP6.3 s.78–79) 5. Zabawa taneczna: poproś rodziców o włączenie melodii filmowej „Deszczowa piosenka” („Singing in the Rain”, do znalezienia w internecie), weź parasolkę i wymyśl układ taneczny do tej melodii. 6. Obserwacje przyrodnicze: wybierzcie się na spacer, obserwuj pąki na drzewach, nasłuchuj śpiewu ptaków. Pamiętaj o uzupełnieniu kalendarza pogody po powrocie. 	
<p>Czwartek</p>	<ol style="list-style-type: none"> 1. Mowa: wybierz „w myślach” jedną porę roku, głośno powiedz, jaka pogoda jest charakterystyczna dla tej pory roku tak, żeby mama lub tata odgadli nazwę tej pory roku. Zamieńcie się rolami. 2. Plastyka: wykonaj ilustrację do wybranej pory roku. Obrazek możesz namalować lub wykleić z kolorowego papieru i gazet. 3. Puzzle obrazkowe: wykorzystaj wykonany wcześniej obrazek do zrobienia puzzli. Potnij go na 6 kawałków. Wymieszaj, a następnie ułóż puzzle. Gdy czynność ta wyda się za prosta, możesz każdy kawałek przeciąć jeszcze na pół i spróbować złożyć obrazek z mniejszych części. 4. Zegar: odszukaj w domu wszystkie zegary (wiszące, stojące, na rękę, na urządzeniach w pokojach i kuchni). Policz je. Powiedz, ile jest zegarów wskazówkowych, a ile elektronicznych. Nazwij wszystkie cyfry i liczby na zegarze. Odczytajcie wspólnie godzinę na zegarze wskazówkowym. 5. Karty pracy: wykonaj zadania na stronach 80 i 81. Pracuj uważnie. (KP6.3 s. 	

	<p>80–81, zdjęcie)</p> <p>6. Kalendarz pogody: nie zapomnij o wypełnieniu kalendarza pogody.</p>	
<p>Piątek</p>	<ol style="list-style-type: none"> 1. Orientacja przestrzenna: narysuj słończko i chmurkę, wytnij je. Układaj wycięte sylwety zgodnie z instrukcją: <i>Słońce na chmurce. Słońce nad chmurą. Chmurka przed słońcem. Chmura za słońcem. Słoneczko pod chmurką. Słoneczko obok chmurki. Słoneczko z prawej strony, słoneczko z lewej strony.</i> 2. Mowa: w rozmowie z rodzicami postarajcie się wymienić pozytywną i negatywną rolę słońca. 3. Opowiadanie: posłuchaj opowiadania J. Martynowskiej „Dom pod słońcem” i odpowiedz na pytania: <i>Kto był bohaterem opowiadania? Jak czuli się ludzie? Co zrobiło słońce? Dlaczego się pogniewało? Czy ciepło może dawać tylko słońce? Czy ludzie również mogą obdarowywać się ciepłem?</i> 4. Zabawa: pobaw się z domownikami w „Ciepło, zimno”. Jedna osoba chowa przedmiot, druga stara się go odnaleźć, podążając za podpowiedziami; gdy jest daleko od schowanego przedmiotu, słyszy: <i>Zimno, mróz, lodowato</i> itp., gdy zbliża się do przedmiotu, słyszy: <i>Ciepło, cieplej, gorąco, upał</i> itp. 5. Gimnastyka: wyjdź na świeże powietrze. Dzisiaj sprawdzisz swoją szybkość. Wyznacz sobie linię startu i mety. Poproś rodzica, by stoperem mierzył czas wykonania poszczególnych ćwiczeń: bieg, skoki obunóż, skoki na jednej nodze itp. Jeśli musisz zostać w domu, powtórz ćwiczenia z wtorku. 6. Kalendarz pogody: wypełnij kalendarz pogody. W jakie dni prowadziłaś/prowadziłeś swoje obserwacje pogodowe? Patrząc na swój kalendarz powiedz, jaka była pogoda przez ostatnie 5 dni. Co zauważasz? Czy pogoda we wszystkie dni była taka sama? 	

Propozycje przygotowała Justyna Wójcik.

Zagadki

*Ciepło z zimnem się zmówiło,
srebrne frędzle zawiesiło,
Kiedy ostry mróz przeminie,
w słońcu woda z dachu spłynie.*
(sopel)

*Co to za ogrodnik?
Konewki nie miewa, a podlewa kwiaty i drzewa.*
(deszcz)

*Nie widać nic od samego rana,
Ziemia jest jakby mlekiem oblana.
Lecz nie martwice się, to nie szkodzi,
Bo słońce wróci za kilka godzin.*
(mgła)

*Gdy wczesnym rankiem na łące się znajdziesz,
może te perły w trawie odnajdziesz.*
(rosa)

*Pada z góry, z czarnej chmury
nie śnieg, nie deszcz,
W słońcu promieniach
w wodę się zmienia.
Co to jest, czy wiesz?*
(grad)

Dom pszczół i Ewa, to będzie...

(ulewa)

Kiedy leci – nic nie gada,

Cicho i ostrożnie siada.

Lecz o wiosnie, kiedy znika,

To dopiero szum, muzyka.

(śnieg)

Huczy, świszczy, leci w pole,

Czyni w koło swe swawole,

zrywa ludziom kapelusze

i wykręca parasole.

(wiatr)

Źródło: J. Stec, „Zagadki dla najmłodszych”, M.A.C. S.A. Oficyna Wydawnicza i Fonograficzna, Kielce 1995

Kapryśna pogoda

Siedzi natura i myśli sobie.

Och, ja tu zaraz porządek zrobię.

Wnet pory roku do niej przygnały

i różne aury zaplanowały.

Właśnie jest wiosna, wietrzyk powiewa,

słoneczko coraz mocnej przygrzewa.

Często śnieg z deszczem i grad popada,

jednak dni ciepłych znaczna przewaga.

Lato przychodzi zaraz po wiosnie.

Wszyscy witają lato radośnie.

Czyściutkie niebo, upały duże

zachody słońca i groźne burze.

Razem z jesienią ulewne deszcze.
Mgły wczesnym rankiem, przymrozki pierwsze.
Coraz mniej ciepła, smutno, ponuro,
słońce ukryte ciągle za chmurą.

A kiedy zima sroga przybędzie,
lekki, puszysty śnieg sypać będzie.
Siarczyste mrozy, śnieżne zamiecie,
będą panować wtedy na świecie.

Bożena Forma

Dom pod słońcem

Dawno, dawno temu świat był bardzo dobry. Pełen radości, miłości i przyjaźni, lecz ludzie zaczęli zapominać, co to uśmiech, dobre słowo, braterstwo. Patrzyło na ten świat słońce: piękne, złote i ciepłe. Pewnego dnia postanowiło ukarać ludzi za zło, które wyrządzili sobie nawzajem. Powiedziało: – Mam was dość, żyjecie dzięki mnie, to ja wam daję siłę i chęć do życia, lecz wy tego nie wykorzystujecie dobrze. Zgasnę więc. I tak się stało. Na świecie zapanowała ciemność. Żli ludzie cieszyli się. Radowali się, mówiąc: – Bardzo dobrze się stało, po co nam ten maruda. Zaczęli żyć bez słońca, lecz nagle okazało się, że z powierzchni ziemi zniknęły rośliny (one nie mogą żyć bez słońca), potem zwierzęta (one nie mogą żyć bez roślin). Ludzie pozostali sami, głodni i zmarznięci. Cieszyły ich tylko wspomnienia o słońcu, jego ciepłe i radości, jaką ze sobą niosło. Znaleźli się wśród ludzi mędrcy, którzy postanowili, że będą tacy jak chciało słońce: mili, dobrzy, prawi. A ponieważ nie tylko zło bywa zaraźliwe, ale dobro też, powoli cały świat stawał się dobry. Ludzie zaczęli mieć nadzieję, znowu zaczęli wierzyć w dobro. Stworzyli wielki dom oparty na współczuciu, miłości, zaufaniu i braterstwie. Dziwny był ten dom, bo bez dachu, który chroniłby od zimna. Ludzie zaczęli błagać słońce: – Zostań naszym dachem, ciepłym i radosnym. I tak się stało. Słońce znowu zaświeciło. Przykryło dom ludzkości gorącą, wesołą tarczą dającą chęć do życia ludziom, roślinom i zwierzętom.

Justyna Martynowska

Źródło: Justyna Martynowska „Dom pod słońcem”. Wydawnictwo Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź 2002

O marcu, pannie Juliannie i o ptaszku

Zbudził raz marzec pannę Juliannę. – Spójrz, jak słońeczko błyszczy poranne! Idźże czym prędzej na spacer miły, już wszystkie panny to uczyniły. Pyta Julianna tuż przed okienkiem. – A jaką marcu, wziąć mam sukienkę? – Weź tę leciutką, tę w kwiatki zwiewną, pogoda ładna będzie na pewno. I kapelusik ten z różyczkami. I pantofelki – te z dziureczkami. Biegnie Julisia wesoła taka, zdejmując lekką suknię z wieszaka. Bierze kapelusz pełen różyczek. Frr... już wybiegła. Mknie przez uliczkę i myśli sobie: Pójdę w aleje, już się tam wiosna na drzewach śmieje.

Lecz psotnik marzec pannę dogania, chmurami szybko niebo zasłania, zerwał się wiatr i deszcz chlusnął z cebra. Panna Julianna narobi krzyku: – Ej psotny marcu, psotny deszczyku! – Mój kapelusik, on nie na deszczu! I fr... pobiegła przebrać się jeszcze. Wzięła parasol, czapkę na słoty. – Na nic mi teraz marcowe psoty! Lecz marzec psotnik pannę dogania. Szepnął coś słońku, bo się wyłania i tak przygrzewa, i tak przypieka. Z panny pot spływa, panna narzeka: – Ej, nie na słońce grube ubiory. Ależ ten marzec do psoty skory! Miesza jak w garncu słońce i deszcz. Pójdę się chyba przebrać raz jeszcze. Znow się przebrała, biegnie z podwórka. Ujrzał ją ptaszek, ten w szarych piórkach, i ćwierknął głośno: – Dziwię się panie, że piórka zmienia tak nieustannie. Ja, kiedy deszczyk mam na ogonku, wysycham sobie w marcowym słońku.

Lucyna Krzemieniecka

Źródło: Lucyna Krzemieniecka, „O marcu, panie Juliannie i o ptaszku”

Data i dzień tygodnia	Pogoda	Mój nastrój

